Przedpłata wraz z przesełką pocztową na 1874 r. wynosi 4 zł. a. w.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy ulicy Akademickiéj l. 5.

Pismo tygodniowe
poświęcone sprawom stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
wychodzi co sobotę w objętości pół arkusza.

Nr. 13. Sobota dnia 16. maja 1874. I. rocznik.

W sprawie rejestrowania firm.

Lwowski sąd handlowy odrzucił podania o zarejestrowanie firm dwoch lwowskich nowozawiązujących się stowarzyszeń zaliczkowych i Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu. Nie znamy wszystkich motywów tego postąpienia, między innymi jednak przyczynił się następujący artykuł z N. 36. „Gerichtshalle:“ „Pomimo postanowienia ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych z d. 9/4 1873. N. 70. D. u. p. w §. 3. który przepisuje tylko „pisemne sporządzenie kontraktu stowarzyszenia,“ powinien być przedłożynym w myśl §. 2. rozporządzenia ministerialnego z d. 14. maja 1873. N. 71. D. u. p., statut, a względnie jeśli tenże był uchwalonym na Ogólnym Zgromadzeniu stowarzyszenia dawniéj istniejącego, protokół zgromadzenia zawierający dosłowne brzmienie statutu w formie uwierzytelnionéj.“

„Ustawa z d. 9. kwietnia 1873. N. 70. D. u. p. w §. 3. al. 2. wymaga do zawiązania stowarzyszenia: „pisemnego sporządzenia statutu stowarzyszenia,“ gdy ustawa handlowa odnośnie do towarzystw akcyjnych przepisuje: „o ułożeniu i treści kontraktu stowarzyszenia (statutu) musi być sporządzonym akt sądowy lub notarjalny.“ “

„Rozporządzenie ministerialne z d. 14. maja 1873. N. 71. D. u. p., odnoszące się do przeprowadzenia ustawy o stowarzyszeniach wskazuje w §. 2. postępowanie, jakie ma być zachowanem przy zgłoszeniach odnoszących się do wpisów do rejestru handlowego w ten sam sposób, jak i §. 10. ustawy wykonawczéj (Einführungsgesetz) do ustawy handlowéj: „Wszelkie w wspomnianéj ustawie przepisane zgłoszenia o wpisanie do rejestru stowarzyszeń, muszą być do sądu handlowego podane albo osobiście do protokołu, lub w formie sądownie lub notarjalnie uwierzytelnionéj.“ “

„Porównanie brzmienia tego postanowienia ustawy (z odnośnem postanowieniem ust. hand.) bardzo wielu naprowadziło na mniemanie, jakoby do rejestrowania firmy stowarzyszenia potrzebněm było wyłącznie legalizowanie podpisów na dotyczącem podaniu o zarejestrowanie.“

„Starano się słuszność zapatrywania tego tem udowodnić, że pod pojęciem prawnem „zgłoszenie“ (Anmeldung) można rozumieć tylko samo podanie, zapomocą którego w celu zarejestrowania podaje się do wiadomości sądu, iż stowarzyszenie zostało zawiązanem, lub w niem zmiany zaszły, gdy zaś wszelkie inne załączniki takiego podania, pomimo że stanowią substrat do zarejestrowania, nie podpadają pod pojęcie „zgłoszenie“ gdyż one stanowią raczéj tylko przedmiot zarejestrowania, a przeto uwierzytelnienie ich jest zbytecznem, zwłaszcza, że legalizacja podpisów na podaniu stanowi w duchu wymagania legalizacji dostateczną pewność (Rechtssicherheit) także i do załączników się odnoszącą — a załączniki te ipso jure przedłożone zostały pod odpowiedzialnością podających, względnie dyrekcji, których tożsamość ma być udowodnioną za pomocą legalizacji — że więc słusznie i zgodnie z tem §. 3. ustawy o stowarzyszeniach, w przeciwieństwie do postanowień ustawy handlowéj odnośnie do towarzystw akcyjnych co do statutu, który właściwie najważniejszą część wszelkich zapisów w rejestrze stanowi, wymaga tylko „pisemnego sporządzenia,“ bez wszelkich dodatków.“

„Rozstrzygnięcie téj kwestji jest nader ważnem, szczególnie dla tych licznych stowarzyszeń, które zmieniają swe statuta w myśl §. 91. ustawy.“

„Statut w takich razach przedstawia się jako uchwała członków stowarzyszenia, którą w obec władzy utrzymującéj rejestr konstatuje protokół Ogólnego Zgromadzenia podpisany często przez stósunkowo znaczną nawet liczbę członków stowarzyszenia.“

„Często przeto odrzucano podania, w których podający odwoływali się na tego rodzaju protokóła zgro-

madzeń ogólnych, z powodu braku uwierzytelnienia podpisów osób według statutu powołanych do podpisywania protokołu, motywując, że właśnie owa uchwała, a względnie statut wskutek téjże zmieniony, stanowi integralną część zgłoszenia w duchu §. 2. powołanego rozporządzenia ministerjalnego, a przeto podpisy na dotyczącym protokole powinne być poddane uwierzytelnieniu przepisanemu."

„C. k. najwyższy trybunał rozstrzygnął nareszcie tę kwestję sporną wydanem w ostatnich czasach orzeczeniem."

„Wypadek, do którego się to odnosi, jest następujący:

„Dnia 18. grudnia 1873, zgłosiło swą firmę w c. k. wiedeńskim sądzie handlowym pewne towarzystwo oszczędności i zaliczek, jako stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Statut zmieniono w tym celu według wymagań ustawy o stowarzyszeniach na ogólném zgromadzeniu z dnia 7. grudnia 1873."

„Uchwała sądu z d. 23. grudnia 1873. l. 223.181 obok innych powodów odmowy zawiera także i ten:

„„że wszelkie zgłoszenia o wpisanie do rejestru stowarzyszeń przy sądzie handlowym, powinne być uskuteczniane albo osobiście do protokołu, albo też w formie sądownie lub natarjalnie uwierzytelnionéj, że przeto podpisy na protokole statutów z Ogólnego Zgromadzenia i na podaniu powinne być uwierzytelnione.""

„W skutek wniesionego rekursu c. k. wyższy sąd krajowy dekretem z dnia 3. lutego 1874. l. 1421 co do sprawy legalizacyi uznał: „Również odpada żądanie notarj. uwierzytelnienia podpisów na podaniu o zarejestrowanie, gdyż te same osoby upoważnione są do podpisywania firmy, a podpisy ich uwierzytelnione są przedłożone. Zresztą jednak, rekurs niniejszy się zwraca (wird abgewiesen), gdyż według §. 2. rozporządzenia ministerjalnego z dnia 14. maja 1873. N. 71. D. u. p. wszelkie zgłoszenia o wpisanie do rejestru stowarzyszeń ustawą z dnia 9. kwietnia 1873. N. 70. D. u. p. przepisane, powinne być uskuteczniane w formie sądownie lub notarjalnie uwierzytelnionéj, a do zgłoszenia należy na wszelki wypadek statut i protokół Ogólnego Zgromadzenia konstytuujacego się stowarzyszenia, a uwierzytelnienie to dla rejestru stowarzyszeń jest potrzebnem, gdyż daty tegoż są przeznaczone dla publicznego użytku, a przeto polegać muszą na zupełnie pewnéj podstawie prawnéj (Rechtsbasis).""

„C. k. Najwyższy trybunał orzekł:

„„Zważywszy, że przepisy wykonawcze, o założeniu i prowadzeniu rejestru stowarzyszeń wydane rozporządzeniem ministerjalnem z dnia 14. maja 1873. N. 71. D. u. p. w §. 2. orzekają, że wszelkie zgłoszenia o wpisanie do rejestru stowarzyszeń przepisane ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. N. 70. D. u. p. w sądzie handlowym albo osobiście do protokołu, albo w formie sądownie lub notarjalnie uwierzytelnionéj uskuteczniane być powinny; zważywszy, że postanowienie to wskutek użytego wyrażenia „wszelkie przepisane zgłoszenia" nie może się ograniczać, tylko na podanie zgłoszenia (Anmeldungs- oder Registrirungsgesuch), ale odnosić się musi na wszelkie te akta, które według ustawy z d. 9. kwietnia 1873. N. 70. D. u. p. do rejestru stowarzyszeń wpisane, lub w celu uskutecznienia wpisania załączone być powinny, a przeto tak na kontrakt stowarzyszenia (statut) według §. 3. ustępu 2 i 3 ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 pisemnie sporządzić i do rejestru wpisać się mający, jak również i na akt w myśl §. 16. ustawy powołanéj przedkładać się mający w celu wpisania członków zarządu (dyrekcji — Vorstand) do rejestru stowarzyszeń, a który to akt ma stanowić legitymacją dyrekcji, a przeto w obecnym wypadku także na protokół Ogólnego Zgromadzenia z dnia 7. grudnia 1873. załączony w celu wykazania tej legitymacji, zwłaszcza, że obydwa te akta najistotniejszą stanowią podstawę żądanego zarejestrowania; zważywszy, że przeto w orzeczeniach sądów niższych a względnie w owem wypwiedzeniu, którem żądano notarjalnego uwierzytelnienia podpisów umieszczonych na statucie i protokóle Ogólnego Zgromadzenia a przedłożonych w celu zarejestrowania firmy stowarzyszenia i podpisu firmy przez członków dyrekcji, nie ma sprzeczności z ustawą, któraby według §. 7. rozp. minist. z dnia 14. maja 1873. N. 71. D. u. p. uprawniała do zmiany równobrzmiących orzeczeń sądów niższych w myśl tu zastósować się mającego postanowienia §. 16. ustawy o postępowaniu w sprawach niespornych z dnia 9. sierpnia 1854 Nr. 208. D. u. p. — c. k. najwyższy trybunał przedłożonego nadzwyczajnego rekursu nieuwzględnił.""

(Rozstrzyg. najw. trybunału z d. 24. marca 1874. l. 2847.)

Podając na dziś niniejszy artykuł „Gerichtshalle" w dosłownem jego brzmieniu, w najkrótszym czasie wykażemy praktyczne jego znaczenie.

Jeszcze raz baczność!

Przed paru tygodniami ostrzegalismy w ogóle przed projektami zawiązywać się mających stowarzyszeń, które pochodzą albo od ludzi, którzy stowarzyszenia pragną wyzyskać dla swoich osobistych widoków i celów, albo

też zbyt idealnie na świat się zapatrując, nie mają żadnego praktycznego pojęcia o stowarzyszeniach zarobkowych.

Dziwnym zbiegiem okoliczności „Die Genossenschaft“ organ ogólnego Związku austrjackich stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych ogłasza równocześnie t. j. w N. z d. 18. kwietnia 1874. artykuł pod nagłówkiem: „Gründungsscheindel auf dem genossenschaftlichen Gebiethe.“ Najważniejsze jego ustępy przytaczamy.

„Jeśli dawniéj zawiązywano jakie stowarzyszenie zarobkowe, to inicjatywa zazwyczaj pochodziła od ludzi, którzy w stowarzyszeniu szukali dźwigni ku podniesieniu społecznego stanowiska swego i sobie równych. Przeważnie skazani na pracę rąk swoich, byli oni ograniczeni na najpotrzebniejszą miarę zwykłych potrzeb do życia, a przytem groziło im nieustannie, że wskutek różnych konjunktur na polu przemysłu, wskutek postępu przemysłu fabrycznego, wzmagania się wpływu kapitalistów, słabości, nieudolności do pracy i tp. będą skazani na jeszcze większe ograniczenia. Byli więc zagrożeni w swéj samoistności, zagrożeni pod względem swego bytu, a przeto szukali środków, aby stać się godnymi kredytu zapomocą stworzonéj podstawy do kredytu, i obcym kapitałem podwyższać wartość swéj pracy, aby za pomocą produkcji wspólnymi siłami, łatwiéj konkurować z przemysłem fabrycznym i zabezpieczyć sobie zysk przedsiębiorców, aby nareszcie położenie swe materjalne podnieść za pomocą uregulowanéj oszczędności w wydatkach na żywność i materjały surowe potrzebne im do wyrobu. — — —“

„Jakżeż zmieniła się postać rzeczy w ostatnich czasach! Za pomocą ustawy z d. 9. kwietnia 1873. i z nią połączonego omawiania organizacji, rozszerzyła się znajomość istoty stowarzyszeń; przypadło to na czas, gdy niezliczona ilość przedsiębiorstw giełdowych runęła, konsumcja się zmniejszyła, a industrja w skutek tego prawie zamarła.“

„Ludność, nie przywykła do powolnego ale ciągłego rozwoju, tylko do skoków, po których następuje długoletnia stagnacja, ludność, która poprawy swych stosunków nie oczekuje od spokojnéj i wytrwałéj pracy, ale od jakichkolwiek innych zewnętrznych wpływów przypadkowych, ludność pozbawiona wszelkiéj zimnéj i zdrowéj rozwagi wskutek żądzy gry i rozkoszy, która nie jest zdolną rozpatrzeć się w stosunkach w ogólnym ich związku, i położenie swoje do nich stosować, ale zawsze zbawienie swoje stawia na jedną tylko kartę, która za konieczny warunek rozwoju, ba bytu przemysłu w Austrji upatruje dziś w wyniesieniu jednego z książąt austrjackich na tron mexykański, która nazajutrz oczekuje raptownego wzrostu ausirjackiego gospodarstwa społecznego nie od użytkowania, ale tylko od istnienia kanału Suezkiego, która nareszcie przyjęła jakoby jedyną racjonalną podstawę rozwoju ekonomicznego grę giełdową, — ludność taka musiała naturalnie skoro tylko usłyszała hasło, z pewną gorączkowością i fanatyzmem przerzucić się na pole stowarzyszeń, które po tylu rozczarowaniach okrzyczano jako jedyny zbawczy środek, od którego wyczekują bardzo dziwnych skutków, sądząc, że stowarzyszenie usunie nędzę społeczną samem tylko zawiązaniem a nie rzetelną pracą swych członków.“

„Skłonność do przesady i tak już w ludności głęboko zakorzeniona, otrzymuje świeży pokarm od mężów przywykłych w życiu publicznem rej wodzić. Niegdyś po części przeciwnicy sprawy stowarzyszeń naraz zmienili się w gorących jéj protektorów; po części dawniéj na ten ruch obojętni i nie obznajomieni z rezultatami osiągniętemi, uskarżają się oni, że Austrja, a szczególnie Wiedeń nie ma stowarzyszeń zarobkowych a w szczególności zaliczkowych, i upatrzyli jedyne zbawienie stanu wiedeńskich rzemieślnikow w tworzeniu stowarzyszeń zwłaszcza zaliczkowych, których jakoby nigdy nie mogło być dość. (Przed perjodą gründerską jeszcze w połowie 1873 r. — posiadał Wiedeń obok 16 stowarzyszeń zaliczkowych urzędniczych, 36 ogólnych.) A przeto publicznie radzono zawiązywać na łeb na szyję“ (über Hals und Kopf) stowarzyszenia zaliczkowe; stawiano jako cel do osiągnięcia, aby każdy rzemieślniczy cech (Innung), których w Wiedniu około sto istnieje, posiadał swoje własne stowarzyszenie zaliczkowe, ograniczone na swych towarzyszy cechowych; wmówiono w 80 osób, nie zbyt zasobnych w kapitały, a do jednego należących rękodzielnictwa, że w skutek samego utworzenia stowarzyszenia zaliczkowego mogą uzyskać w przeciągu 2 — 3 miesięcy kredytu do 120.000 zł. aw. które miały być przeznaczone na kaucją trzechletnią; w radzie miejskiéj stawiano wniosek, aby rząd każdemu stowarzyszeniu zaliczkowem, które wejdzie w życie czy to na podstawie ograniczonéj czy nieograniczonéj poręki, udzielał kredytu 100.000 zł. Dość jednak tych niedorzeczności. Biorąc do tego na uwagę owe nieusprawiedliwione i nie wykonalnie nadzieje, jakie rozbudzono pod względem funduszu rękodzielniczego (Kleingewerbefond) a łatwo pojąć, że ludność rękodzielnicza wprawioną została w gorączkowe poruszenie i wpędzoną w szał gründerski na polu stowarzyszeń.„

„Nie można i niepowinno się przeczyć, że niejedną znakomitą siłę pozyskano dla stowarzyszeń i niejedno zawiązano stowarzyszenie, po którem można się spo-

dziwać, iż ·znakomicie po usiłowania stowarzyszeń; zdrugiéj jednak strony pojawili i pojawiają się ludzie, bez których bez szkody obejśćby się można, których czynność sprawie stowarzyszeń szkodzić tylko może i powołano do życia stowarzyszeuia, mianowicie zaliczkowe, które w swych działalnościach stanowią wierne odbicie dawniéjszych banków szwindlerskich. Ludzie, którzy uganiali się za odpadkami szwindlu gründerskiego, którzy już dawniéj szwank ponieśli na nazwisku i honorze, rozpoczęli „gründerkę.“ Do nich dołączyli się pracownicy dziennikarscy (Mitglieder der Revolverpresse), urzędnicy bankowi, którzy w chudych dzisiejszych latach nie pogardzą posadą przy stowarzyszeniu zaliczkowem, pensjonowani urzędnicy państwowi — a niech tylko które ze stowarzyszeń oddali jakiego urzędnika, nie ma tenże nic pilniejszego do uczynienia, jak nowsze zawiązać stowarzyszenie. Zachody są wszędzie te same: łączy się dwie, trzy, cztery osób i stara wciągnąć do tego człowieka ile możności z nazwiskiem dość rozgłośnym — szczególnie bywają poszukiwani członkowie rad miejskich, tak jak dawniéj do towarzystw akcyjnych hrabiowie — i rzeczywiście udaje im się wciągnąć bardzo zacnych ludzi, których żałować przychodzi, iż się dają tak osidłać. Gdy w ten sposób ustanowiono dyrekcją i wyjednano zarejestrowanie firmy, wynajmuje się wielki i drogi lokal (co zwykłe stowarzyszenia po latach dopiero czynią), a jeśli jest chęć zadania szyku i zaimponowania publiczności, otwiera się równocześnie na przedmieściach filie z dyrektorami filialnymi na czele. Następnie sprawia się piękne urządzenie i sprzęty, z których niejeden przejdzie do mieszkania dyrektora; przyjmuje się znaczną liczbę urzędników, a członkowie dyrekcji i rady nadzorczéj troszczą się odtąd tylko o dochody własne, wymierzane obficie tak zapomocą tantiem od czystego zysku, jak i zapomocą bezpośrednich wynagrodzeń (po części także i dla członków rady nadzorczéj) jakoteż i zapomocą marek prezencyjnych, przyczem wynagrodzenie i tantiemy pożerają sumy, reprezentujące czyste zyski dobrze już rozwiniętych stowarzyszeń zaliczkowych. I dzieje się to, pomimo że stowarzyszenie ani nie liczy dostatecznéj ilości członków, ani też załatwia jakie interesa. Przychodzi teraz kolej na „werbunek“ członków — urządza się formalne na nich polowanie wszelkiemi środkami i wszelką bronią: obietnicą kredytu do wysokości 10 — nawet 20 krotnej ilości wkładek itp. Nareszcie odgrywają tu rolę znaczną ajenci, którzy za dostarczenie każdego członka pewną otrzymują premię. Ggy w ten sposób jest z organizowane przedsiębiorstwo w Wiedniu, rozpuszcza się ajentów do innych miast, jak: Praga Berno, Linz. Gratz itd. aby podobne instytucje zgründować, i tym sposobem tutejszemu towarzystwu dostarczyć kapitałów.“

„Widzimy więc, że sposób powstawania tych stowarzyszeń zaliczkowych jest zupełnie różnym od dotychczas praktykowanego; stowarzyszenie powstaje nie ze stanu rękodzielniczego i przemysłowego, którego nieszczęsnemu położeniu społecznemu ma być zarodzonem, nie wyrasta ono z wewnętrza na zewnątrz siłą atrakcyjną, za pomocą któréj przyciąga zaufania godne osoby i nietworzy jednolitéj całości, która bez troski przyjąć może porękę solidarną nieograniczoną. Przy nowszych stowarzyszeniach pochodzi zawiązanie od zupełnie innej klasy ludzi i nie chodzi przytem tyle o złagodzenie losu członków, ile raczéj o zaspokojenie potrzeb „gründerów,“ którzy pragną uzyskać jakąś posadę i upewnić sobie pewien dochód; stowarzyszenie zaś składa się z mięszanego tłumu który nie ma wspólnego interesu, a który wykaże po większéj części ludzi zagadkowéj exystencji, jakoteż takich, którym w innych stowarzyszeniach odmówiono kredytu, lub ich z tychże wykluczono.“

„Niebezpieczeństwo, jakie od takich stowarzyszeń grozi w pierwszéj linji towarzystwom wiedeńskim, a w drugiéj towarzystwom całéj monarchji, nie jest małem. Upadek takich stowarzyszeń — pomnijmy na austrj. Centralbauverein — oddziała szkodliwie na opinję stowarzyszeń zaledwie wyrobioną — a wskutek wielokrotne krzyżujących się obrotów przez taki upadek mogą także zupełnie dobre (solide) Towarzystwa Zaliczkowe stać się nie wypłacalnemi. Gdyby zaś także nieszczęście spadło na stowarzyszenia, to powstałaby katastrofa, która wprawdzie pod względem sum straconych nie dorówna kryzie giełdowéj, któraby jednak oddziałała daleko silniéj na ludność rękodzielniczą, a tem samem w następstwie sprowadziłaby najsmutniejsze skutki na rozwój ekonomiczny Austrji“

„Zwalczanie tego niebezpieczeństwa powinny stowarzyszenia nieustannie mieć na oku, i czem prędzéj powstaną przeciw takiéj działalności (Treiben), tem mniéj będzie szkody wyrządzonéj. Przytem wszelką fałszywą sentymentalność należy odrzucić; takie towarzystwa, dla których organizacja służy za maskę, za środek do urzeczywistnienia celów nie mających nie wspólnego z dążnościami stowarzyszeń, należy wytępiać bez wszelkich względów. Mamy nadzieję, że właśnie tworzący się wiedeński okręgowy związek stowarzyszeń zaliczkowych (Unterverband der Vorschussvereine von Wien) podejmie to zadanie, i oczyści nasze pole z pasożytów. Do tego rozumie się potrzebujemy pomocy i innych instytucji, które, jak się przekonaliśmy otwierają kredyt i reeskont takim podejrzanym zakładom. Mianowicie zwracamy tę prośbę do banku narodowego (Nationalbank), bo mniemamy, że jest jego interesem, tak jak naszym, zwalczagründerstwo (Gründerthum) na polu stowarzyszeń: być może, że podawane wexle zupełnie odpowiadają przepisom statutu bankowego. być może, że korzystający z kredytu w towarzystwie zaliczkowem, a którego firma jest podpisaną na wekslu, zasługuje na zupełne zaufanie, powinno jednak być zasadą, odmawiać kredytu wszelkiego stowarzyszeniom, które istotę stowarzyszeń starają się wyzyskać na korzyść kilku tylko osób. Przeszkodzając, aby takie stowarzyszenia mogły choć w części samochwalczych dotrymać obietnic, najprędzéj i najskuteczniéj będzie złe uschniętem, a zarazem wyświadczy się pewną usługę, zasługującym na kredyt osobom, które teraz uskarzają się na brak kredytu, jeśli się je skłoni do opuszczenia towarzystwa, grożącego im prędzéj lub późniéj nieszczęściem, a do przyłączenia się do dobrego (solid) stowarzyszenia zaliczkowego“.

Wydawca **Z. Medveczky.** Odpowiedzialny redaktor **Dr. Tadeusz Skałkowski.** W I. Związkowej drukarni we Lwowie Rynek 11.